

**PRZEMIANY
WARTOŚCI
I STYLÓW ŻYCIA
W PONOWOCZESNOŚCI**

redakcja naukowa:
Jadwiga Daszykowska
Mirosław Rewera

Recenzent:
prof. UW dr hab. Andrzej Kojder

Redaktor:
Józef Marek Śnieciński

Opracowanie graficzne:
Mercurius Olsztyn

Projekt okładki:
Agnieszka Siesicka

Korektor:
Urszula Śmietana

Konsultacja streszczeń anglojęzycznych:
dr Piotr Tomasz Nowakowski

© Copyright by Wydawnictwo Akademickie Żak
and Jadwiga Daszykowska, Mirosław Rewera
Warszawa 2010

ISBN 978-83-62015-23-8

Wydawnictwo Akademickie Żak
Teresa i Józef Śniecińscy
ul. Włodarzewska 55G m. 11
02-384 Warszawa
tel. (22) 822 82 67
poczta@wydawnictwozak.com.pl
www.wydawnictwozak.com.pl

ks. Andrzej Łuczyński

Autorytet rodziców a styl i jakość życia współczesnej rodziny

Parents' Authority versus the Lifestyle and Quality of Life of the Contemporary Family

Wprowadzenie

W każdej epoce i kulturze można zauważyć występowanie pewnego napięcia między pokoleniami. Starsi bogaci w doświadczenie, wiedzę i mądrość życiową chcą wskazać młodym bezpieczną drogę przez życie, ci zaś, przekonani o samostarczalności i niezależności, chcą podążać własną ścieżką, nie zważając na rady i sugestie innych. Ten odwieczny konflikt pokoleń rozgrywa się najczęściej na łonie rodziny i przyjmuje postać bardziej lub mniej dramatycznych epizodów w życiu poszczególnych jej członków. Jednym z czynników, który decyduje o intensywności owych różnic między pokoleniami w rodzinie, jest autorytet rodzicielski oraz związane z nim zagadnienie wolności i posłuszeństwa. O ile w przeszłości autorytet miał głębokie uzasadnienie w tradycji i kulturze, to wraz z nadejściem epoki nowożytnej i zakwestionowaniem znaczenia tradycji oraz zmianami kulturowymi, podaje się w wątpliwość rację bytu autorytetu. Im bliżej naszych czasów, tym kryzys autorytetów zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej (rodzinnej) – jest coraz bardziej widoczny. Możemy zaobserwować – z jednej strony – zjawisko przerostu władzy rodzicielskiej która w obawie przed utratą autorytetu wybiera metody siłowe, z drugiej zaś strony – rezygnację z pełnienia roli autorytetu przez rodziców pojmujących go jako postawę roszczeniową. Nieustannie postępuje zatem emancypacja dzieci spod władzy rodziców i wychowawców, włącznie z przekazywaniem im coraz to większej odpowiedzialności, co stanowi już

nie tylko postulat antypedagogiki, ale coraz powszechniejszą praktykę wychowawczą (Wrońska, 2003: 126). Przemiany, a zdaniem niektórych – kryzys autorytetu rodziców, znajdują odbicie w jakości i stylu życia współczesnej rodziny. W ponowoczesności niezmiernie ważną wydaje się każda refleksja, pozwalająca lepiej wyjaśnić rodzicom i wychowawcom właściwe pole ich autorytetu, jego źródło oraz sposoby jego budowania, podtrzymywania i ochrony przed czynnikami podważającymi jego znaczenie w życiu rodzinnym i społecznym.

Autorytet a rodzina w dobie ponowoczesności

Czas globalizacyjnych przemian, obejmujący swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia współczesnego człowieka, jest okresem silnej unifikacji całych społeczeństw, grup społecznych, w tym także rodziny. Procesy zmierzające do ujednoczenia stylu życia rodziny i zapewnienia jej członkom maksimum wolności i niezależności nie sprzyjają upowszechnianiu i utrwalaniu się wszelkich autorytetów. Zatem znamienne dla naszych czasów jest promowanie wolności jednostki w każdej dziedzinie życia, również w wychowaniu, co przejawia się w przesadnym akcentowaniu prawa dziecka do swobody postępowania, bez obowiązku jego weryfikowania i bez wysiłku skierowanego na poznanie prawdy. Indywidualna wolność jednostki wydaje się niejako oderwana od prawdy i dobra, w wielu przypadkach zredukowana jest do absurdałnej dowolności. W skrajnych sytuacjach staje się sama dla siebie jedyną i najwyższą „wartością” i, aby zachować swą dominującą pozycję, musi nieustannie uwalniać się od innych, „ograniczających” ją wartości. Wielu współczesnych rodziców i wychowawców w imię tak pojętej wolności (pierwszeństwo wolności przed prawdą) dyskredytuje pojęcie obowiązku i powinności, preferując w wychowaniu satysfakcję, spontaniczność i tzw. autentyczność. Wychowanie zaś, w którym pojawiają się wymagania, obowiązki i potrzeba posłuszeństwa bywa postrzegane jako zamach na swobodę jed-

nostki (dziecka), jej autonomię, a czasami nawet na jej osobową godność (Jasińska, 2006: 99). W tak rozumianej wolności pojawia się również „prawo” dziecka do wolności od autorytetu rodziców i wychowawców.

Wolność prawdziwa, będąca podstawą każdego autorytetu, nie polega jednak na niczym nieskrępowanej aktywności. Człowiek, dokonując wyboru, zawsze w jakiś sposób opowiada się za prawdą i dobrem lub przeciw nim – jako podmiot podejmowanych działań powinien zawsze mieć świadomość, że wolność zakłada wierność prawdzie i dobru (Wolski, 1998: 39-40). Wolność stanowi zatem jeden z istotnych aspektów życia osobowego człowieka, jest mu zadana i dlatego wymaga od niego rozumnej (celowej) realizacji dobra, a nigdy zła, w każdej dziedzinie życia (Kiereś, 2009: 73). Można powiedzieć, że im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej poszerza zakres swojej wolności, a tym samym wzrasta siła jego autorytetu. Dzięki temu uzyskuje możliwość wpływania na kształtowanie się sądów i postępowania innej osoby lub grupy osób w określonej dziedzinie życia (Wroczyński, 2000: 427). Jednakże szersze spojrzenie na zagadnienie autorytetu w relacjach międzyludzkich pozwala stwierdzić, że już samo pojęcie „autorytet” budzi wiele nieporozumień. Terminu tego często używa się w wielu różnych kontekstach. W systemach totalitarnych pojęcie autorytetu było wielokrotnie nadużywane, współcześnie zaś w dobie ponowoczesności jest ono raczej pomijane i zaniechane. Jeśli sięgniemy do etymologii pojęcia „autorytet”, to stwierdzimy, że pochodzi ono od łacińskiego *auctoritas* oznaczającego m.in.: wzór, przykład, postawę pełną godności, szacunek, poważanie, wpływ, a także gwarancję i wiarygodność (*Słownik łacińsko-polski*, 1959: 309-310). W tym znaczeniu autorytet można określić jako „relację występującą w układzie międzyosobowym, w ramach której jedna z osób lub grup uznaje kompetencje drugiej, ufa jej, szczególnie w zakresie jej kompetencji, czuje wobec niej specyficzny respekt, w pewnym zakresie z nią się identyfikuje, akceptując niektóre jej przekonania, poglądy i postawy moralne” (Chlewiński, 1997: 160). Niewątpliwie zatem autorytet zawsze powinien wznosić się ponad przymus siły, nie może człowieka

zniewalać, przytłaczać go swoją potęgą i w ten sposób pozbawiać go indywidualności i oryginalności; przeciwnie – szanuje osobowość człowieka i wskazuje mu drogę do pełnej wolności. Stąd też autorytet powstaje zawsze jako rezultat dobrowolnego i świadomego aktu uznania kogoś za osobę w pełni na to zasługującą i zwykle przysługuje on osobie, która cieszy się szczerym uznaniem innych osób (Łobocki, 2002: 108).

Obecność autorytetu w sposób naturalny ujawnia się szczególnie silnie w dziedzinie wychowania, zwłaszcza dzieci i młodzieży (choć w procesie samowychowania towarzyszy człowiekowi zawsze) i zajmuje istotne miejsce w teorii oraz praktyce pedagogicznej. W dobie ponowoczesności, szczególnie w nurcie antypedagogiki, istnieje jednak silna tendencja do ograniczania wpływów autorytetu w procesie wychowania na rzecz innych (alternatywnych) źródeł zachowań, dających wychowankowi poczucie niczym nieskrępowanego, swobodnego rozwoju i wychowania. Wydaje się jednak, że całkowite wyeliminowanie autorytetu z procesu wychowawczego byłoby błędem, niosącym poważne konsekwencje dla wychowanka; prowadziłyby do skrajnego woluntaryzmu, indywidualizmu i subiektywizmu, stanowiących źródło postaw egoistycznych i dezintegrujących osobowość. Niewątpliwie eliminacja taka byłaby również sprzeczna z rzeczywistymi potrzebami psychicznymi wychowanka (Wroczyński, 2000: 427).

Współczesne (niesłuszne, jak się wydaje) utożsamienie autorytetu z władzą czy też zredukowanie władzy jedynie do przemocy i dominacji, wytworzyło przeświadczenie, iż autorytet zaprzecza wolności i nie sprzyja swobodnemu rozwojowi jednostki. Tymczasem autorytet, choć zakłada pewną formę wpływu „instancji” wskazującej kierunek postępowania, jest raczej inspiracją, której nie można utożsamiać z władzą, ale jedynie z funkcją integracyjną i organizatorską, zapewniającą „przywództwo”, konsensus i współpracę (Vališová, 2001: 193). Autorytet nie jest zatem dominacją nad innymi, ale w swej istocie stanowi uzasadnienie, legitymizację i świadectwo oraz potwierdzenie naturalnej postawy szacunku i uznania wobec osób, które wyróżniają się w określonej dziedzinie życia.

W związku z tym można stwierdzić, że istnieją różne rodzaje autorytetu, które znajdują swe uzasadnienie w predyspozycjach osobowościowych i kompetencjach zawodowych poszczególnych jednostek oraz całych grup społecznych. W swoich rozważaniach filozoficznych J. M. Bocheński (1993: 214-294) wyróżnił dwa rodzaje autorytetu:

- epistemiczny – zwany również autorytetem znawstwa lub intelektualnym – zwykle przysługujący osobie, która posiada rozległą i rzetelną wiedzę z określonej dziedziny nauki, kultury, religii czy filozofii i potrafi przekazywać ją innym; dzięki temu zdobywa uznanie i podziw u swoich odbiorców;
- deontyczny – niekiedy określany również jako autorytet przełożonego – cieszą się nim zazwyczaj osoby ze względu na sprawowaną przez siebie władzę, pełnioną funkcję czy też zajmowane stanowisko; w praktyce przysługuje on osobom mającym prawo wydawania innym poleceń i wskazań, np. rodzicom, nauczycielom.

Z kolei za M. Łobockim (2002: 113-115) możemy wyróżnić jeszcze:

- autorytet moralny – często utożsamiany również z autorytetem wyzwalającym (wewnętrzny) – niezwykle ceniony z wychowawczego punktu widzenia, a przysługujący osobom szczególnie za przejawiane cechy charakteru i realizowane w życiu wartości, a nierzadko podejmowane działania na rzecz innych ludzi, zwłaszcza pokrzywdzonych przez los i potrzebujących pomocy; osoba ciesząca się takim autorytetem jest przykładem zgodności wypowiedzianych przez nią słów i własnych czynów (dokonań); na tym polega wielka siła oddziaływania np. rodziców, wychowawców i nauczycieli, którzy ciesząc się autorytetem moralnym (wyzwalającym) u dzieci i młodzieży, stanowią istotny czynnik ich prawidłowego rozwoju moralnego oraz mogą wywierać konstruktywny wpływ na ich sposób myślenia i działania;
- autorytet ujarzmiający – wpływa najczęściej z wygórowanej ambicji czy żądzy jego nosiciela, a nie z jego osobistych zalet czy zasług – w przypadku rodzica, wychowawcy czy nauczyciela, mamy do czynienia z takim autorytetem w sytuacji, gdy osoba chce bez-

względnie podporządkować sobie wychowanków, stosując wobec nich przymus zewnętrzny (zakazy, nakazy, presja);

- autorytet prawdziwy – zakłada dwustronną interakcję (osoby cieszącej się nim i osoby pozostającej pod jego oddziaływaniem) opartą na dialogu i wspólnym poszukiwaniu kompromisów przy jednoczesnym zacieśnianiu silnych więzi osobowych, nacechowanych życzliwością i wyrozumiałością.

Autorytet stanowi zatem nieodzowny element międzyludzkich relacji i stosunków, bez którego nie da się skutecznie przeprowadzić czy też wywierać wpływu, np. rodzic – dziecko, wychowawca – wychowanek. Dotyczy to szczególnie rodziny, gdzie naturalnym obowiązkiem rodziców jest zapewnienie dzieciom właściwej opieki i wychowania oraz socjalizacji przez bycie (stawanie się) dla nich wzorem postępowania, opartym przede wszystkim na autorytecie moralnym i prawdziwym. Występujący jednak współcześnie pluralizm wartości, norm i wzorów życia rodzinnego stwarza wiele niebezpieczeństw dla prawidłowego i w pełni skutecznego przebiegu procesu wychowania i socjalizacji, dlatego tak ważne jest, aby rodzice byli prawdziwymi autorytetami dla swych dzieci. Tym bardziej, że dzisiaj, w społeczeństwie pluralistycznym, rodzina nie posiada monopolu na autorytet, ale coraz częściej traci go na rzecz wyspecjalizowanych instytucji, środków masowego przekazu czy grup rówieśniczych. Ponowoczesność jako nowy nurt myślenia i postrzegania rzeczywistości niesie ze sobą, zwłaszcza dla młodego pokolenia, dekonstrukcję tradycyjnej hierarchii rodzinnej opartej na autorytecie oraz wypieranie naturalnych relacji i więzi rodzinnych przez „symulację” będącą domeną „hiper-rzeczywistości”, w której panuje obraz, spektakl, wizja, gra znaków i w efekcie chaos wrażeń i fantazji (Sztompka, 2004: 574). W efekcie zachodzących zmian w świadomości współczesnego człowieka rodzina przestaje być instytucją, grupą i systemem cieszącym się trwałym i uniwersalnym autorytetem. Staje się natomiast areną, na której upowszechniają się najróżniejsze alternatywne formy życia „rodzinnego”, które są sankcjonowane przez coraz bardziej dominującą tendencję do indywidualizacji wzorów życia, odrzucającą wszelkie autorytety, co z kolei

ma swój ściśły związek z neutralizacją aksjologiczną, normatywną i etyczną globalizującego się świata.

Procesy dewaluacji życia rodzinnego wyrażają się obecnie w upowszechnieniu się ekspresyjnego indywidualizmu, przejawiającego się najczęściej w braku wszechstronnej i twórczej komunikacji w obrębie samej rodziny, a także w wybieraniu przyjemności, wygody i użycia w miejsce tradycyjnych wartości związanych z życiem rodzinnym, takich jak: bezinteresowna służba czy poświęcenie. Należy tu również podkreślić, że waga tradycji oraz utrwalonych wartości i autorytetów w rodzinie maleje, w miarę jak nasilają się interakcje między społecznościami lokalnymi a nowym porządkiem globalnym mającym swe korzenie w ponowoczesnym „systemie” relatywizmu i subiektywizmu aksjologicznego (Giddens, 2004: 84). Zamieszanie w sferze wartości i autorytetów sprawia, że coraz częściej mówi się dziś o tym, „że jesteśmy świadkami swoistego «demontażu» rodziny, a nawet kontestacji sensu samych terminów «rodzina», «małżeństwo», a zwłaszcza «macierzyństwo», szerzenia się mentalności antyrodzinnnej i ideologii wrogiej życiu” (Rynio, 2008: 49-50). Taki stan rzeczy rodzi niepewność i zagubienie, a niekiedy nawet zwątpienie i zatracenie świadomości, jak ważne i niezastąpione zadanie ma do wypełnienia rodzina w życiu społecznym, narodowym i religijnym wobec młodego pokolenia.

Wychowawczy charakter autorytetu rodziców

Rodzina, świadoma swych celów i zadań, nie powinna tak łatwo zrezygnować z przysługującego jej autorytetu w dziedzinie wychowania i socjalizacji młodego pokolenia, przekazując go instytucjom pozarodzinnym, które nigdy w pełni nie będą w stanie wychowywać z mocą autorytetu wynikającego z naturalnych więzi rodzinnych, opartych na wzajemnej miłości, szacunku i zaufaniu. To rodzice, będący dla swoich dzieci autorytetem przez swoją obecność, dostarczają im osobowych wzorów zachowań, co sprawia, że dziecko zaczyna ich naśladować, a następnie identyfikuje się z nimi i chce być takie jak

oni. Przy czym nie chodzi tu tylko o obecność fizyczną, ale przede wszystkim o rozsądne rzeczywiste zaangażowanie rodziców w sprawę i problemy dziecka. Ma to decydujący wpływ na jakość więzi łączącej rodziców i dziecko, w której należy upatrywać podstaw rodzicielskiego autorytetu. Dziecko, naśladowując zachowanie rodziców i innych członków rodziny, z którymi jest emocjonalnie i uczuciowo związane, przejmuje ich styl bycia, wartości i sposób zachowania. Identyfikacja z rodziną o dużym autorytecie moralnym ułatwia mu zatem trwałe i głębokie przyswajanie norm oraz zasad postępowania, tak aby z czasem w jego świadomości mogły się zrodzić świadome i odpowiedzialne wybory i decyzje. Identyfikacja z rodzicami lub członkami rodziny na mocy autorytetu sprawia, że rodzina staje się dla dziecka znaczącą grupą odniesienia, czyli taką, z którą jest ono mocno związane, której normy zachowania i opinie uznaje za ważne, a z czasem przyjmuje za swoje.

Proces identyfikacji dziecka z rodzicami uzależniony jest jednak w znacznym stopniu od istnienia w rodzinie określonego stylu wychowania, który reguluje wzajemne stosunki między członkami grupy rodzinnej. Styl wychowania charakterystyczny dla danej rodziny decyduje o kształcie i funkcjonowaniu rodziny, a także o tym, czy rodzice mogą stać się dla dziecka autorytetem. Jednakże, jak twierdzi E. Fromm (2000: 84-85): „jeśli rodzice sami są na wysokim poziomie rozwoju jednostkowego, a ich osobowości są dobrze uporządkowane, to przeciwieństwo między wychowaniem autorytarnym a doskonale swobodnym, w stylu *laissez-faire* można by powiedzieć, zupełnie znika. Dziecko skwapliwie będzie poddawać się sugestiom osoby, która jest autorytetem, z drugiej strony zbuntuje się przeciw naciskowi lub zakazom człowieka, który własnym zachowaniem dowodzi, iż nie zdobył się nigdy na wysiłek, jakiego teraz wymaga od rozwijającego się dopiero dziecka”. Potwierdza to bowiem fakt, że konkretne postawy i cechy rodziców utwierdzają bądź osłabiają spójność wspólnoty rodzinnej, a tym samym w pewien sposób decydują, czy istotne wartości ludzkie zostaną przekazane (staną się udziałem) młodego pokolenia na mocy rodzicielskiego autorytetu.

Autorytet rodziców buduje ich postawa odpowiedzialności za potomstwo, które obdarzyli życiem i które mają obowiązek wychować na dojrzałych moralnie i społecznie obywateli. Jako pierwsi przewodnicy po świecie stają się dla swoich dzieci autorytetami uczącymi sztuki życia, wyjaśniającymi, wartościującymi i oceniającymi sens ludzkiego życia i pracy. Siła rodzicielskiego autorytetu jest również wyrazem troski rodziców, aby jak najlepiej przygotować swoje dzieci do zadania odnowy współczesnego świata tak, by mogły w nim wieść godnie i szczęśliwe życie (Wrońska, 2003: 128). W dobie ponowoczesności jest to dla rodzica zadanie niezwykle trudne, wymaga bowiem, aby był dla swojego dziecka jednocześnie autorytetem moralnym (wyzwalającym), a jednocześnie umiejętnie go budował w oparciu o tradycję, kulturę materialną i duchową domu rodzinnego, w którym dzieci mogą wzrastać w atmosferze wzajemnej miłości i szacunku, ucząc się jednocześnie odpowiedzialności za otaczający ich świat wartości. Sztuki życia dobrego, godnego i wartościowego rodzice mogą nauczyć swoje dzieci jedynie przykładem, świadectwem i własnym życiem.

Naturalny autorytet rodziców wobec dziecka jest uwarunkowany osobowościowo, a jego początek nie tkwi w roli osoby. Dziecko nie traktuje rodzica jako autorytetu tylko dlatego, że ten pełni taką funkcję. Genezy i rozwoju rodzicielskiego autorytetu należy upatrywać przede wszystkim w pewnej umiejętności budowania międzyosobowych więzi rodzinnych i wewnętrznej siły rodziny opartej na wzajemnej miłości, zaufaniu i dialogu. Rodzice bowiem jako ci, którzy posiadają znacznie bogatszy zasób wiedzy i doświadczenia, stanowią dla swoich dzieci bogate źródło orientacji w świecie, wzór pokonywania trudności i objaśniania rzeczywistości oraz ogromny potencjał emocjonalno-uczuciowy, dający dzieciom wsparcie w sytuacjach kryzysowych. Innymi słowy, rodzic posiadający ową wewnętrzną siłę autorytetu zna dobrze samego siebie, wie, co jest dla niego ważne, chce osiągnąć wyznaczony cel, potrafi nie tylko zaspokajać swoje potrzeby, ale również zatroszczyć się o osoby z najbliższego otoczenia. Istotą tak rozumianego autorytetu jest obiektywny fakt „dominowania” rodziców nad dzieckiem siłą, umiejętnościami, a jednocześnie

wykorzystywaniem tej siły i umiejętności do sprawowania nad nim opieki i „kontroli”. Zadanie rodziców polega na dawaniu „początku”, wprowadzaniu dziecka w kulturę oraz w pewien sposób myślenia i pojmowania rzeczywistości. Ich niezbywalna autorytatywność jest faktem, ale jednocześnie wielką odpowiedzialnością. Rodzice stają się dla młodego człowieka gwarancją, że otaczający ich świat materii i ducha stanowi spójną całość oraz posiada trwałą, niezbywalną wartość i sens. Podstawą wiarygodności autorytetu rodziców pozostaje ich życie i praca, postawa obywatelska, postępowanie, świadectwo życia moralnego, etycznego, życia opartego na prawdzie i wierze. Dziecko, a zwłaszcza młody człowiek wchodzący w dorosłe życie, potrzebuje odniesienia, w którym znalazłby pewien ideał, wzór dla własnego postępowania. Autorytet rodziców jest niezbędnym w rodzinie i musi opierać się na aktywnościach życia codziennego, znajomości życia dziecka gotowości niesienia mu pomocy i odpowiedzialności za jego wychowanie.

Styl i jakość życia współczesnej rodziny w kontekście przemian (kryzysu) autorytetu rodziców

Czas przemian i transformacji jest okresem silnego różnicowania się społeczeństwa, dotyczy to wielu grup społecznych, w tym również rodziny. Żyjemy w czasach powszechnego kryzysu autorytetów dotychczas funkcjonujących w świadomości społecznej. Obserwujemy także kryzys autorytetu wielu instytucji o charakterze edukacyjnym, niezwykle ważnych dla wychowania młodego pokolenia, jak chociażby: szkoły, uniwersytetu czy Kościoła (Skarga, 2007: 94). Niezwykle niepokojący jest jednak powolny zanik autorytetu władzy rodzicielskiej oraz prestiżu instytucji rodziny, która powinna stać na jego straży. Wydaje się bowiem, że wielu współczesnych ludzi jest coraz bardziej zainteresowanych podnoszeniem jakości życia rodzinnego, przede wszystkim w sferze zaspokojenia rosnących potrzeb materialnych i rekreacyjnych, dających im poczucie pełnego komfortu, bezpieczeństwa i przyjemności życia. Jednak dla znacznej liczby ro-

dzin podnoszenie jakości życia nie oznacza tylko i wyłącznie troski o byt w sensie czysto materialnym, ale wyznacza także perspektywę wzbogacania ducha, umysłu, możliwość kształcenia i twórczości dla poszczególnych członków rodziny. Dla rodziców odpowiedzialnych za wychowanie potomstwa i zapewnienie mu odpowiednich warunków (jakości) życia oznacza to wiele starań, zmagań i wyrzeczeń, a także zdolności do kompromisów oraz umiejętności podejmowania decyzji i przyjmowania ich konsekwencji z całą odpowiedzialnością w duchu rodzicielskiego autorytetu. Innymi słowy, rodzicielska troska o jakość życia rodziny przekłada się na jakość „egzystencji” poszczególnych członków rodziny. Wszystko bowiem, co czyni człowiek jako osoba, kim jest i czego doświadcza, wpływa na kształt i jakość jego życia, a tym samym określa jego pozycję autorytetu w społeczeństwie i rodzinie. Pozwala to „jakości” niejako uczestniczyć w istnieniu osoby, określając ją jako byt taki a nie inny, o takim a nie innym autorytecie (Daszykowska, 2007: 17-18). Można zatem uznać, że „jakość” odnosząc się do podmiotu, którym jest człowiek jako istota rodzinna – *homo familiaris*, w pewien sposób określa jego specyficzne istnienie i funkcjonowanie w rodzinnym środowisku życia. U podstaw autorytetu rodziców leżą zatem odpowiednie postawy rodzicielskie, które, stanowiąc pewną całość ustosunkowania się rodziców do dziecka, decydują jednocześnie o specyficznym stylu życia danej rodziny. Ów styl stanowi mniej lub bardziej świadomie przyjmowaną przez rodziców strategię życia i funkcjonowania rodziny – jest to więc zespół postaw, zachowań i ogólna filozofia życia jej dorosłych oraz małoletnich członków. To w nim ujawniają się charakterystyczne, typowe i względnie trwałe elementy zachowania członków rodziny, a co pozwala na ich społeczne usytuowanie i identyfikację (Janczur, 1988: 37). Zwykle styl życia rodziny wyraża się w trzech sferach funkcjonowania jej członków: w sferze światopoglądu i dążeń życiowych, potrzeb i aspiracji, w sferze obserwowanych zachowań i czynności oraz w sferze przedmiotów, które każdy z członków rodziny wybiera, tworzy bądź bezrefleksyjnie przyjmuje, traktując je jako najbliższe środowisko życiowe (Jawłowska, 1976: 207). Styl życia rodziny na ogół wiąże się z jakością jej życia oraz

z nadrzędnymi wartościami oraz celami akceptowanymi przez rodzinę i jej członków. Wybór przez rodziców określonego stylu życia rodzinnego może się przyczynić zarówno do wzrostu lub spadku jakości życia rodziny i jej członków, jak i do wzrostu lub spadku ich autorytetu (Daszykowska, 2007: 21). Zatem obecność rodzicielskiego autorytetu w życiu rodziny – o ile jego źródłem jest styl życia sprzyjający rozwojowi jednostki ludzkiej – nie deprecjonuje godności jej członków (dzieci), nie narusza ich praw, ale umożliwia im realizację osobistych potencjałów i predyspozycji na różnych płaszczyznach i poziomach życia rodzinnego i społecznego.

Współcześnie, kiedy mamy do czynienia z kryzysem autorytetów w niemal wszystkich dziedzinach życia, wielu „młodych” rodziców nabiera przekonania, że autorytet w procesie wychowania rodzinnego jest zbędny, zwłaszcza w epoce demokracji i pluralizmu. Tymczasem wraz z narastaniem owego kryzysu wielu pedagogów i wychowawców podkreśla pilną potrzebę docenienia i uświadamiania rodzicom wagi autorytetu, zwłaszcza w wychowaniu rodzinnym. Styl i jakość życia współczesnej rodziny (oderwane od rodzicielskiego autorytetu) pozbawione są jednego z istotnych elementów wychowawczego oddziaływania, jakim jest dla dziecka potrzeba posiadania w rodzicach odpowiedniego punktu odniesienia, który mogłoby uznać za drogowskaz postępowania. Autorytet rodziców nie może być zatem tylko zewnętrzną formą administrowania życiem dziecka, ale powinien wpisywać się w codzienny styl i jakość życia rodziny, uwzględniać znajomość życia dziecka, pomoc dziecku i odpowiedzialność za jego wychowanie. O ile obecnie rodzice stanowią (jeszcze) autorytet dla małego dziecka, to już w późniejszym czasie zbyt szybko tracą go, a często wręcz sami zrzekają się go na rzecz innych osób i środowisk, nie zawsze pożądaných z wychowawczego punktu widzenia i sprzyjających dobru i rozwojowi dziecka. W tym właśnie momencie rozchodzą się często nie tylko ideały rodziców i ich dorastających dzieci, ale również rodzi się między nimi dystans emocjonalno-uczuciowy, który w znacznym stopniu osłabia i formalizuje ich wzajemne więzi i relacje rodzinne. Należy podkreślić, że w okresie dorastania młodym często towarzyszy wzmożony kry-

tycyzm, a niekiedy wręcz zdecydowany sprzeciw i bunt wymierzony w autorytet rodziców, ale zazwyczaj ma to miejsce wtedy, gdy rodzice nadużywają swego autorytetu, pragnąc w sposób autorytarny zapewnić sobie kontrolę nad dorastającym dzieckiem.

Trudności, jakie młodzież przeżywa w okresie dorastania, związane z poszukiwaniem i akceptacją sobie właściwych sposobów na życie wcale nie oznaczają, że nie potrzebuje ona autorytetów, w tym autorytetu rodziców. Wręcz przeciwnie, potrzebuje rodzicielskiego autorytetu opartego na życiowej mądrości, wiedzy i doświadczeniu, ale przede wszystkim opartego na dojrzałej miłości, zaufaniu i akceptacji swego dorastającego dziecka. Młody człowiek w swoim rozwoju na różne sposoby odkrywa sens i znaczenie autorytetu. Często poddaje się panującym modom, wpadając w różne nałogi i odsuwając się od rodziców i rodziny, by po pewnym czasie na nowo odzyskać wiarę w rodzicielski autorytet. Dzieje się tak m.in. pod wpływem środków masowego przekazu upowszechniających określone typy zachowań i postaw, niejednokrotnie pomniejszających znaczenie autorytetu rodziców, a niekiedy wręcz podważających potrzebę jego istnienia i uznawania przez młodych. Żywiolowość i chaotyczność przekazu medialnego skierowanego do młodego pokolenia nie sprzyja bowiem koncentracji uwagi i zainteresowaniu młodych sprawami ważnymi i trwałymi (Wagner, 2005: 32). Zaś promowane przez komercyjne media wzorce osobowe nie pociągają za sobą żadnych wartości ani też w żaden sposób nie przystają do rzeczywistości, w której żyją młodzi ludzie, chcący je za wszelką cenę naśladować.

Charakterystyczny dla danej rodziny styl i jakość życia, wsparte na tradycyjnych wartościach, często pod wpływem przekazu medialnego wydają się młodym staroświeckie i przestarzałe, krępujące ich wolność oraz indywidualność, którą „zbuntowani” młodzi ludzie najczęściej wyrażają przez specyficzny strój, fryzurę czy zachowanie. Wyobcowanie, bunt, samotność, brak wzorców moralnych i wsparcia ze strony rodziny towarzyszą zwykle tym młodym ludziom, którzy odrzucili autorytet rodziców i przyłączyli się do różnego rodzaju grup (często sekt), poszukując w nich łatwej akceptacji, uznania

i możliwości wyrażenia swojej frustracji. Młodzież w okresie dorastania jest szczególnie narażona na różnego rodzaju tzw. fałszywe autorytety i szkodliwe wpływy. Takim rodzajem pozornego autorytetu może być „idol”. W kulturze masowej pojęciem tym określa się osoby będące bożyszczami pewnych kręgów publiczności (Zwoliński, 2008: 91). Idol jest jednak tylko pewną namiastką autorytetu, uosabiającą wzory życia i zachowania danego człowieka i to nie zawsze w pełni pozytywne. Autorytet rodziców, zatroskanych o właściwy styl i jakość życia rodziny, jest zaś stwarzany niezależnie od skali jego społecznego oddziaływania, przez całe ich życie, a szczególnie przez zachowanie w sytuacjach trudnych, wymagających odwagi i poświęcenia przy podejmowaniu niełatwych decyzji. W historii ludzkości rodzina, a w niej rodzice wraz z przysługującym im autorytetem, pełnili rolę strażników wartości i tradycji, obrońców trwałych zasad moralnych i prawego stylu życia, świadków opowiadających się przeciw złu. Współcześni zaś idole, próbujący przejąć pewne funkcje wychowawcze autorytetu rodziców czy wychowawców, są dziełem kosztownych kampanii reklamowych. Kreacja takich pozornych autorytetów przez określone środowiska narzuca szerokim rzeszom młodych ludzi ściśle określoną hierarchię wartości oraz zmienia kryteria prawdy. Obraz rzeczywistości kreowany przez idola nie wymaga bowiem od jego fanów samozaparca, trudu czy odpowiedzialności za siebie i innych. Przyczynia się to do osłabienia oraz nikłej stabilności psychicznej i moralnej młodego pokolenia, które łatwo ulega różnorodnym wpływom. Istnieje zatem zasadnicza różnica między idolem wykreowanym przez media, który cieszy się jedynie sezonową popularnością, a autorytetem rodziców, który niejednokrotnie jest wypracowany i osiągnięty przez wiele lat ogromnym nakładem sił i ma pozytywny wpływ na rozwój osobowości odbiorcy, zawsze prowadzi do dobra i łączy się z miłością i poszanowaniem godności dziecka (Zwoliński, 2008: 96, 103).

W wychowaniu rodzinnym należy zatem docenić rolę i znaczenie autorytetu rodzicielskiego, ale trzeba również w sposób krytyczny podchodzić do wszelkich przejawów jego nadużywania, np. wymagania od dzieci ślepego posłuszeństwa. Zdaniem M. Łobockiego

(2002: 118) niedocenywanie autorytetu w wychowaniu rodzinnym powoduje upowszechnienie zarówno relatywizmu, jak i pesymizmu moralnego, czyli przekonania o względnym charakterze norm i wartości moralnych. Dylematem przyszłości pozostaje zatem pytanie o granice rodzicielskiego autorytetu, o los rodziny i społeczeństwa, pozbawionego trwałych wartości, wzorów i autorytetów osobowych. Już dziś przekonujemy się, iż zbudowanie dobrze funkcjonującej społeczności rodzinnej, narodowej czy państwowej bez odwoływania się do wypracowanych przez pokolenia zasad moralnych i autorytetów jest rzeczą niezwykle trudną, a wręcz niemożliwą.

Podsumowanie

W ponowoczesnym pluralistycznym i zindywidualizowanym społeczeństwie, gdzie w sferze wartości i zasad moralnych promuje się powszechnie subiektywizm i relatywizm, styl i jakość życia rodziny podlega daleko idącym przeobrażeniom. Idea przekazywania wartości z pokolenia na pokolenie na bazie rodzicielskiego autorytetu dość często bywa podważana i kwestionowana. Wpływ rodziców na styl i jakość życia rodziny jest obecnie coraz bardziej ograniczany, zarówno przez czynniki zewnętrzne, mające swe źródło w procesach globalizacyjnych, jak i przez czynniki wewnątrzrodzinne, wynikające z niezaradności i niekompetencji wychowawczej rodziców. W efekcie dzieci, ciesząc się wzrastającą autonomią i wolnością, tylko w ograniczonym zakresie pozuwają się do podporządkowania się rodzicielskiemu autorytetowi i uznawania dawnych wzorców postępowania. Młodzi często mają wielu idoli, ale tak naprawdę brakuje im autorytetu, bliskiej osoby, która pomogłaby im w wytyczeniu własnej drogi życiowej (Klimek, 2008: 167).

Nie dziwią więc reakcje i wypowiedzi wybitnych pedagogów i wychowawców, w których mocno akcentuje się, że dziecko do rozwinięcia dojrzałej osobowości potrzebuje autorytetu rodziców, ono go oczekuje, a nawet domaga się jego obecności. Chętnie też podporządkuje się jego wymaganiom, jeżeli tylko dostrzeże, że wyraża

się w nim autentyczna troska rodziców o jego dobro, zdolność do empatii, wrażliwość na krzywdę oraz gotowość do solidarnego poświęcenia. U dziecka wychowującego się w rodzinie, w której styl i jakość życia rodzinnego gwarantują mu odpowiednią atmosferę wychowawczą, rozwija się gotowość do polegania na sobie, samodzielnego kierowania własnym życiem i działaniem. Zaś w okresie dorastania młody człowiek, doświadczając zrozumienia i akceptacji ze strony najbliższych, stopniowo wyrabia sobie indywidualny pogląd na świat i z łatwością nawiązuje kontakt emocjonalny z większą grupą osób. Od rodziców wymaga to jednak stopniowej rezygnacji z emocjonalnego przywiązania do swoich dzieci, tak by mogły się usamodzielić, a jednocześnie mogły zachować trwałe więzi z rodzicami na bazie pokrewieństwa i autorytetu. Wychowawcza rola rodziców i ich autorytetu nie ogranicza się zatem tylko do okresu dzieciństwa, związanego z wychowaniem i doprowadzeniem swego potomstwa do życiowego usamodzielnienia się. Także w późniejszym okresie już dorosłym dzieciom potrzebny jest rodzicielski autorytet, by w pełni realizować potencjał swoich możliwości w życiu społecznym i rodzinnym, korzystając z doświadczenia i mądrości życiowej rodziców.

Bibliografia

- Bocheński J.M., 1993, *Logika i filozofia*, Warszawa: PWN
- Daszykowska J., 2007, *Jakość życia w perspektywie pedagogicznej*, Kraków: Impuls
- Fromm E., 2000, *Mieć czy być?*, Poznań: Rebis
- Giddens A., 2004, *Socjologia*, Warszawa: PWN
- Chlewiński Z., 1997, *Kryzys autorytetu?*, „Ethos”, nr 1
- Janczur A., *Wybrane czynniki kształtujące styl życia młodzieży*, Rzeszów: Wyd. WSP
- Jawłowska A., 1976, *Styl życia a wartości*, w: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje*, Warszawa: PWN
- Jasińska K., 2006, *Posłuszeństwo i wolność w wychowaniu*, „Ethos”, nr 75

- Kiereś B., 2009, *O personalizm w pedagogice. Studia i szkice z teorii wychowania*, Lublin: Wyd. Servire Veritatti, Instytut Edukacji Narodowej
- Klimek M., 2008, *Rola autorytetu rodziców w procesie socjalizacji*, w: J. Zimny (red.), *Wartość autorytetu w procesie pedagogicznym*, Stalowa Wola-Rużomberok: Drukarnia Marlex
- Łobocki M., 2002, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Rynio A., 2008, *Wybrane problemy współczesnego małżeństwa i rodziny w kontekście działań pomocowych i uzdrawiających*, w: T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Kochanowskiego
- Skarga B., 2007, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Kraków: Znak
- Słownik tacińsko-polski*, 1959, M. Plezi (red.), t. 1, Warszawa: PWN
- Sztompka P., 2004, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Znak
- Wagner I., 2005, *Stalość czy zmienność autorytetów. Pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetu w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków: Impuls
- Wolski K., 1998, *Autorytet wychowawcy a prawo dziecka do wolności*, „Studia nad Rodziną”, nr 2
- Wroczyński K., 2000, *Autorytet*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu
- Wrońska K., 2003, *Kondycja współczesnej rodziny w kontekście przemian (kryzysu) autorytetu*, „Rocznik Pedagogiki Rodziny”, Studia i rozprawy, t. 6
- Vališová A., 2001, *Czy mamy do czynienia z upadkiem autorytetu w wychowaniu*, w: B. Śliwerski (red.), *Nowe konteksty (dla) edukacji alternatywnej XXI wieku*, Kraków: Impuls
- Zwoiliński A., 2008, *Idol – fałszywy autorytet*, w: J. Zimny (red.), *Wartość autorytetu w procesie pedagogicznym*, Stalowa Wola-Rużomberok: Drukarnia Marlex

Abstract

In the postmodern pluralist and individualized society, the lifestyle and the quality of life of the family and the values that it transfers from generation to generation ingrained in parental authority are quite frequently undermined and questioned.

As a result, young people often have a lot of idols but in reality nobody to serve as the authority for them, no close person who would help them to determine their own way of life. Hence, it is no surprise that many educators emphasize strongly that each child, in the development of his/her mature personality, needs the parents' authority, even demands it. A child easily subordinates to the parents' requirements if only he/she discerns that their authentic care of his/her good – the ability of empathy, sensitivity to harm and readiness for devotion – is expressed in this authority. Later, in his/her adult life, the child will need parental authority to fully realize the potential of his/her capabilities in the social and family life, taking advantage of the parents' experience and wisdom.